

GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLAZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 226

Katowice, piątek 30-go września 1932 r.

Rok 31

0 miejsce w Radzie Ligi Narodów.

W związku z postawieniem kandydatury Polski do Rady Ligi Narodów, — trzeba przypomnieć początek i tło tej sprawy.

Liga Narodów powstała jak wiadomo — z inicjatywy Wilsona, a statut jej został uchwalony na posiedzeniu wszystkich delegacji pokojowych pod przewodnictwem ówczesnego prezesa Rady ministrów p. Clemenceau w r. 1919. Weszły zatem do tej organizacji początkowo tylko t. zw. państwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione, teoretycznie na podstawie zupełnego równouprawnienia faktycznie — Ameryka, Anglia, Francja, Włochy i Japonia zastrzegły dla siebie stałe, t. j. nie podlegające wyborowi miejsca w Radzie Ligi, stwarzając przez to od razu dwie kategorie członków Ligi. Przeciwno temu postanowieniu nie śmiał nikt protestować, wobec przynależącej przewagi pięciu uprzywilejowanych mocarstw.

Niedługo potem Ameryka wycofała się z Ligi. — następnie przyjmowano kolejno w jej skład państwa zwyciężone, a przy wyborach zarządu, przed sześciu laty. Polska zgłosiła swoją kandydaturę i została wybrana z zastrzeżeniem prawa ponownego wyboru, które innym — niestałym członkom zarządu nie przysługiwało. Ponowny wybór został wówczas Polsce zagwarantowany przez Francję i Anglię, wzamian za co Polska zobowiązała się nie stawiać żadnych przeszkód przyjęciu do Ligi Niemiec, które właśnie wtedy swe przystąpienie zgłosiły. Był to okres systemu Brianda, który zmierzał w pierwszym rzędzie do „obłaskawienia” Niemiec, w tem trochę naiwnym przypuszczeniu, że dzięki tej ustepliwości Niemcy zrezygnują z myśli odwetu. Jednocześnie zatem z przyjęciem Niemiec do Ligi Narodów przyznano im stałe miejsce w zarządzie, dając im w ten sposób uprzywilejowane stanowisko w Lidze. Ten stan rzeczy trwa i obecnie ku niemałemu niezadowoleniu t. zw. mniejszych państw, które przy każdych wyborach do zarządu rozwijają nadzwyczaj ożywioną grę zakulisową, aby zdobyć mandat do zarządu i są przytem narażone oczywiście na różne nieprzyjemności i rozczerzowania. Utworzenie dwóch kategorii członków Ligi jest niezawodnie sprzeczne z jej zasadniczą ideą i nie odpowiada duchowi czasu. Toteż już niejednokrotnie podnoszono myśl rewizji statutu Ligi w duchu równouprawnienia wszystkich jej członków. Nigdy jednak nie przyszło do próby zrealizowania tej zmiany, ponieważ wielkie mocarstwa absolutnie nie chciały wyrzec się swego przywileju. Tymczasem Rada Ligi wyposażona jest w bardzo rozległe uprawnienia, gdyż załatwia i rozstrzyga najważniejsze zagadnienia międzynarodowe. Lidze przekazane, narzucając zresztą ogólnemu zebraniu Ligi swoje uchwały za pośrednictwem państw, stanowiących klientelę wielkich mocarstw. I tak Anglia rozporządza bezwzględnie głosami swoich dominionów, t. zn. Kanady, Afryki południowej, Australii i In-

Próby ratunku nadszarpniętej opinii o Lidze Narodów.

Genewa. Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Ligi Narodów premier francuski wygłosił mowę. Potępił on w niej obecną falę pesymizmu w stosunku do Ligi Narodów, wyrażając się z dużym uznaniem o jej działalności w obecnych czasach. W sprawie konferencji rozbrojeniowej oświadczył premier, że Francja zdecydowana jest przyczynić się wbrew piętrzącym się trudnościom

do opracowania międzynarodowego kodeksu pokoju. Kryzys Ligi Narodów polega na trudnościach pokonania 1000 letniej instytucji, jaką jest wojna. Dla Francji każdy pakt jest prawem. W dalszym ciągu podkreślił premier francuski znaczenie konferencji lozańskiej i w Stresie. Bez Ligi Narodów konferencje te nie doprowadziłyby do żadnych rezultatów. Liga Narodów powinna

dażyć do ograniczenia a nawet do usunięcia całkowicie tajnej dyplomacji i zrównania wszystkich mocarstw, nie dopuszczając do żadnej hegemonii.

Genewa. Dzień wczorajszy przyniósł kulminacyjny punkt w dyskusji ogólnej na Zgromadzeniu Ligi, mianowicie mowy Herriota, lorda Cecila, oraz delegata Włoch Aloisiego. Po przemówieniu premiera francuskiego Herriota zabrał głos lord Cecil, który przyłączył się do apelu Herriota nie poddawania się pesymizmowi i wystąpił przeciwko szaleńcom, którzy pragną zniszczyć Ligę Narodów i dlatego są skłonni przesadzać trudności, które Liga Narodów napotyka w swej działalności. Tendencje te są niewątpliwe, ale nie stanowią podstawy do wyrażania niewiary w skuteczność mechanizmu Ligi. Jeżeli poruszać się będzie ten mechanizm bez wstrząsu, Liga Narodów dać może wspierające rezultaty. W konflikcie boliwijsko - paragwajskim i japońsko - chińskim źródłem trudności było nieprzestrzeganie przepisów paktu. Mówca zastrzegł się, że nie chce nikogo krytykować, zwłaszcza sporu między Francją a Niemcami, ale sądzi, że i ten spór skończyłby się automatycznie, gdyby polityka obu państw opierała się całkowicie na zasadach paktu. Lord Cecil mówił następnie o problemie rozbrojenia, wskazując na ewentualne niebezpieczeństwo fiaska prac konferencji rozbrojeniowej. Ostatni mówca delegat Włoch przypominał wytyczne polityki włoskiej w Lidze Narodów, kładąc nacisk na postulat obniżenia zbrojeń, wyrównanie potencjału zbrojeń państw, jak również na konieczność współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej.

Można powiedzieć, że wczorajsze przemówienia delegatów Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch chociaż nie przyniosły żadnych rewelacji i nie zawierały nic konkretnego, to jednak były pożyteczną manifestacją dobrej woli wielkich mocarstw i ich wierności dla idei współpracy międzynarodowej jak również woli przeciwstawienia się pesymizmowi. W kuluarach podkreślają, że z manifestacji tej wyłamały się jedynie i to w sposób demonstracyjny Niemcy. Dyskusja ogólna zakończy się prawdopodobnie w sobotę.

Krwawe pokłosie.

Berlin. Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło wczoraj statystykę śmiertelnych wypadków, jakie wydarzyły się podczas zająć ulicznych począwszy od 1 stycznia br. Od tego czasu padło w walkach ulicznych 156 osób. W pierwszych 5 miesiącach liczba ofiar waha się od 6 do 10, poczem w czerwcu osiąga stan 19 zabitych. W lipcu wzrasta do 86, w sierpniu spada znowu do 8, a we wrześniu zanotowano tylko 1 wypadek morderstwa. Prasa wskazuje na fakt, że ilość ofiar, jakie pociągają za sobą zajęcia publiczne, wzmo-

gła się niebywale od chwili zniesienia zakazu noszenia mundurów partyjnych, a osłabła po wydaniu dekretu wprowadzającego karę śmierci za morderstwa polityczne. Rząd pruski zamierza podobno ogłosić znowu t. zw. rozejm polityczny, który odwołany będzie na krótko przed wyborami do Reichstagu. W czasie tego rozejmu stosowany będzie zakaz urządzania wszelkich zebrań w stosunku do tych ugrupowań politycznych, które będą zakłócały spokój publiczny.

Blisko 2 miliony złotych dla bezrobotnych.

W dniu 28 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceministra opieki społecznej p. Różnowskiego, posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym uchwalono preliminarz budżetowy F. B. na październik. Preliminarz ten ustala m. in. wysokość kwoty, przeznaczonej na zasiłki dla bezrobotnych robotników, na 1.901.600 zł, przyczem przewiduje się, że liczba bezrobotnych, uprawnionych do pobierania zasiłków, wyniesie w październiku około 30.000 osób. Zaznaczyć należy, że preliminarz Funduszu Bezrobocia na październik przewiduje poraż pierwszy od dłuższego czasu nadwyżkę wpływów nad wydatkami. Wyniesie ona około 450.000 zł.

42 miliony ludności posiadają Włochy.

Rzym. Według prowizorycznych cyfr ogłoszonych przez instytut statystyczny, ludność Włoch w dniu 31 sierpnia br. wynosiła 42.211.000 osób, zamieszkujących i obecnych na terytorium królestwa włoskiego. Ludność Rzymu wzrosła do 1.030.957 osób, a ludność Mediolanu do 1.006.395 osób.

Krwawa przygrywka przedwyborcza w Niemczech.

Berlin. Na zgromadzeniu niemieckonarodowców we Wrocławiu doszło do krwawych zaburzeń, wywołanych przez narodowo - socjalistycznych bojowców. Hitlerowcy, wdarszy się na galerię, rzucali bomby łzawiące między zebranych, a wychodzący z sali stahlhelmowcy zostali przez hitlerowców pobici do krwi. Policja interwenjowała, aresztując 30 narodowych socjalistów.

Hitlerowcy chcieliby ugłaskać robotników.

Berlin. Bawarski przywódca partii narodowo - socjalistycznej Adolf Wagner wygłosił w Monachium niezwykle agresywną mowę, atakując ostatnie zarządzenia rządu Rzeszy. Mówca zapowiedział, że partia jego piętnować będzie i wydalać ze stronnictwa wszystkich tych pracodawców, którzy opierając się na ostatnim dekreście prezydenta Rzeszy, będą usiłowali zredukować zarobki robotników.

dyj, ale także głosani Portugalii i Norwegii, państw ekonomicznie zupełnie od niej zależnych. Francja natomiast dysponuje głosami nie tylko Małej Ententy, ale ma stałe za sobą głosy Grecji, Belgii i głównych państw Ameryki łacińskiej. Przy pomocy tych właśnie głosów wielkie mocarstwa mogą w każdej chwili i w każdej sprawie wołać swoją przeprawą. Skoro zatem Anglia i Francja zagwarantowały Polsce wybór ponowny, można było uważać tę sprawę jako zgóry przesądzoną. Ten stan rzeczy zmienił się przez przystąpienie Niemiec, które od razu zajęły w Lidze postawę

zdecydowanie nieprzyjazną wobec Polski. I Niemcy także mają w Lidze swoją klientelę, która idzie za ich wskazówkami. Holandia, Szwecja, poniekąd Danja, należą w pewnym stopniu do klientów Niemiec. Polska stawia obecnie poraż trzeci swoją kandydaturę do Rady Ligi. Minister Zaleski wyluszczył już w swoim oświadczeniu, ogłoszonym w prasie polskiej powody, dla których Polska domaga się mandatu do Rady Ligi. Rozumowanie jego jest zupełnie słuszne i wyczerpuje polityczną treść tego problemu. Kandydatura Polski jest zresztą tem aktualniejszą, że w Niemczech

zarysowuje się bardzo wyraźnie opozycja przeciw Lidze. Nie brak tam głosów, wzywających rząd niemiecki, aby z Ligi wystąpił, a to dlatego, ponieważ konferencja rozbrojeniowa, będąca emanacją Ligi, nie uznała uroszczeń niemieckich w dziedzinie zbrojeń. Polska, która stanowi tak silny i tak zdecydowany element pokoju we wschodniej i środkowej Europie, równoważy skutecznie w Radzie Ligi wpływy niemieckie. Toteż z ogólnego punktu widzenia wybór jej ponowny, będzie pod każdym względem korzystny dla europejskiej równowagi i dla sprawy pokoju powszechnego.

Maż udusił własną żonę i zaszył ją do worka.

Warszawa. Onegdaj znaleziono w łasku pod stacją Żabkami, niedaleko Warszawy, tuż obok toru kolejowego, straszliwie zmasakrowane zwłoki młodej kobiety. Trup zaszyty był w worku. Morderca nie pozostawił żadnych śladów, działał widocznie z całą ostrożnością i wyrachowaniem. Jedyną rzecz, która mogłaby być kluczem do rozwiązania ponurej zagadki była okrwawiona chusteczka męska.

Zwłok nie można było rozpoznać. Twarz była zmasakrowana zupełnie. Szyję ścisnęła twarda pętla skróconej w postronek pończochy cielistego koloru. Zwłoki były nagie, owinięte w sukienkę i w strzępy fartucha.

Nic, co by mogło być punktem wyjścia dla śledztwa, a jednak morderca jest schwytany niezwykle szybko i to jest niezaprzeczalną zasługą władz policyjnych.

Oto historia wykrycia mordercy. — Przed 7 dniami do warszawskiego urzędu śledczego zgłosił się jegomość nazwiskiem Milewski (ul. Podleska 75) i złożył zameldowanie, że zginęła mu żona. W urzędzie śledczym przypomniało sobie, że ten sam Milewski już przed dwoma laty meldował również o tajemniczym zaginięciu żony, której nie odnaleziono. Opowiadanie Milewskiego wydało się policji podejrzanym i zatrzymano go w areszcie właściwie bezpodstawnie, a tylko tak „na wszelki wypadek” z samego przeczucia.

I oto po znalezieniu trupa w worku, urząd śledczy wziął na spytki Milewskiego. Zdziwiał się szybko przyznał on, że jest mordercą kobiety, znalezionej w Żabkach. Żonę zamordował w Warszawie. Udusił ją własnymi rękami i pętlą, zrobioną z pończoch. Następnie kilkoma uderzeniami obucha od

siekiery, zmasakrował twarz do niepoznania. Zwłoki owiazał w sukienkę i bieliznę, umieścił w koszu i kosz ten nadał багаżem na dworcze wileńskim, do stacji Żabki. Po nadaniu багажу powrócił do domu i do Żabek pojechał dopiero wieczornym pociągiem. Tam odebrał багаż i włókł kosz po ziemi aż do miejsca, gdzie go porzucił. Potem błasknął się całą noc po lesie i piechotą wrócił do Warszawy. Jest rzeczą dziwną,

że kosza dotychczas nie znaleziono. Potworny morderca ma za sobą już kryminalną przeszłość, nietylko bowiem należy przypuszczać, że i pierwszą żonę zamordował w podobny sposób, ale odsiadywał już karę czteroletniego więzienia za zbrodnie zabójstwa. Nie jest rzeczą wykluczoną, że zbrodnia ma do seksualne. Milewski jest mężczyzną średniego wzrostu, niepozorny. Czyny bardzo niemiłe wrażenie.



Miliony gospodyń przekonały się, że twarde i zupełnie wysuszone

Mydło Regera

jest mydłem najoszczędniejszym a temsamem i najtańszym.

Życzenia dla Pana Wojewody.

Katowice. W dniu wczorajszym z okazji imienin wojewodzie dr. Grażyńskiemu złożyły życzenia imieninowe delegacje organizacji i stowarzyszeń, jak również delegacje szeregu miast. Ponadto złożyli życzenia J. E. ks. biskup Adamski, posłowie, naczelnicy wydziałów i szefowie instytucji państwowych i komunalnych na Śląsku. P. wojewoda z okazji imienin swoich otrzymał również szereg depeš z życzeniami.

Bomby hitlerowskie na wiecu „Stalowego hełmu”.

Wrocław. Hitlerowcy usiłowali rozbić wielki wiec niemiecko-narodowych, na którym przemawiał wiceprezydent Reichstagu Graef. Rzucono kilka bomb łzawiących. Policja dokonała szeregu aresztowań. Na ulicach tymczasem hitlerowcy wszczęli krwawą bójkę ze stalhelmowcami. Większa ilość osób udać się miała do szpitali w celu opatrunku. Policja, zajęta do późnego wieczora przywracaniem spokoju w mieście, zaarrestowała ogółem około 30 osób.

Nie chcą obchodzić imienin Hindenburga.

Berlin. Hitlerowski premier rządu anhalckiego, do którego wchodził poza tym jeszcze jeden minister członek partii niemiecko-narodowej, odmówił zadośćuczynienia wezwaniu ministra spraw wewnętrznych Rzeszy v. Gayla, aby dzień urodzin prezydenta Hindenburga był święcony uroczystością we wszystkich krajach związkowych. Odmowę swą w tej sprawie motywuje premier niemożnością osiągnięcia porozumienia przez członków rządu.

Posel rumuński w Paryżu „kłóci się ze swym własnym rządem”...

Londyn. „Times” donosi z Bukaresztu, że rezygnacja posła Titulescu, który na znak protestu przeciw rokownikom rumuńsko - sowieckim podał się do dymisji ze stanowiska posła w Londynie — nie została narazie przez rząd przyjęta.

Titulescu jest zdecydowanym przeciwnikiem paktu o nieagresji z Sowietami, uważając, że pakt Kelloga i protokół Litwinowa w sposób wystarczający gwarantują pokój pomiędzy Rumunią a Sowietami. Tymczasem obecnie rząd rumuński zbagatelizował rady Titulescu i wszczął bezpośrednio rokowania z Sowietami.

„News Chronicle” mówi o Titulescu jako o jednym z kandydatów na stanowisko sekretarza generalnego Ligi Narodów. Dziennik podkreśla, iż miałby on zapewnio-

nie poparcie wielkich mocarstw, przede wszystkim Francji oraz jej sprzymierzeńców oraz W. Brytanii.

Paryż. Redaktor „Journala” zwrócił się telegraficznie do Titulescu z zapytaniem, czy może cokolwiek w postawie rządu francuskiego wywarło wpływ na jego ustąpienie ze stanowiska posła Rumunii w Londynie.

— Francja — odpowiedział Titulescu — we wszystkich okolicznościach postępowała względem Rumunii ze zwykłą lojalnością, oświadczenie nie miałem nigdy żadnych trudności z mężami stanu Francji, z którymi byłem w kontakcie. Kłóci się tylko ze swym własnym rządem. Do rezygnacji ze stanowiska skłoniła mnie wyłącznie różnica poglądów z rządem w Bukareszcie.

Anglicy izolują Gandhiego od przywódców hinduskich.

Londyn. Wczoraj rano w więzieniu w Poona zacząć się miały narady Gandhiego z przywódcą liberalów indyjskich Jayakarem, celem znalezienia platformy kompromisu i udziału Gandhiego w listopadowej konferencji okrągłego stołu w Londynie. W naradzie tej miał wziąć również udział przywódca nacjonalistów Malawija. Tymczasem w kilka minut po przybyciu gości do więzienia, narady zostały przerwane przez administrację więzienia, która

tłumaczyła, że na skutek nowego zarządzenia, Gandhiego nie wolno przyjmować w więzieniu gości i odbywać narad. Zarządzenie to wywołało wielkie zdumienie, albowiem interwencja Jayakarema czyniona była za zgodą rządu brytyjskiego. Zarządzenie to wywołane miało być nowym aktem terroru, jaki miał miejsce w ostatnich trzech dniach w Indiach a zwłaszcza przez zamach na redaktora i wydawcę dziennika „Statesman”.

Rząd angielski przybrał wyraźne oblicze konserwatywne.

Londyn. Urzędowo donoszą, że konserwatysta John Gilmour mianowany został ministrem spraw wewnętrznych, konserwatysta Walter Elliot ministrem rolnictwa i narodowy liberał Godfrey Collins sekretarzem do spraw Szkocji.

Londyn. Ogłoszono następujące nominacje podsekretarzy stanu w zrekonstruowanym gabinecie Mac Donalda. Podsekretarzem stanu w kanclerstwie skarbu mianowano posła narodowo-liberalnego Hore Belisha, dotychczasowego podsekretarza stanu w ministerstwie handlu, podsekretarzem stanu ministerstwa handlu mianowany zo-

stał poseł narodowo-liberalny dr. Burgin, który świeżo wchodzi do rządu, podsekretarzem stanu w ministerstwie kolei mianowany został lord Plymouth, konserwatysta, który również wchodzi świeżo do rządu, podkretarzem stanu w ministerstwie transportów i komunikacji mianowano konserwatystę posła Hedkema, podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw Indji mianowany został również poseł konserwatywny Butler. Największe zdziwienie wywołuje ta ostatnia nominacja, która oznacza, że Mac Donald nie mógł przeprowadzić zupełnie swoich planów.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

W dziewiętnastym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 25-ej polskiej loterii państwowej wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł na nr. 154409.
15.000 zł na nr. 49914.
5.000 zł na n-ry 53113 118459 154084.
3.000 zł na nr. 35802.
2.000 zł na n-ry 1742 7483 20065 27250
51970 73260 74163 74892 80296 82241 85154
81548 88061 82606 106716 107901 117624
110439 113377 121440 123681 129295 129594
130329 149029 146745.
1.000 zł na n-ry 21831 44266 47409 65096
72002 90500 84101 101278 101513 104423
105856 106625 113900 121663 126125 134134
136257 140836 143429 146482 150103 152065
152468 153229 164016 157924.

Zwiedzajcie Wystawę Rzemieślniczo-Przemysłową w Katowicach,

która przedłużona została do 3-go października 1932 r.

Ceny biletów wstępu dla dorosłych 50 gr., młodzieży, wojskowych i bezrobotnych 30 gr.

Okupiona zbrodnia.

(Ciąg dalszy.)

Szli obok siebie, każdy zajęty własnymi myślami. Przed nimi horyzont zamykały szarzące w oddali wierzchołki sosen. Na piaszczystym gruncie rozrzucone drobne, iglaste drzewka, napełniały powietrze przyjemnym, żywicznym zapachem.

— Teraz, kiedy niebezpieczeństwo minęło — przerwał wreszcie milczenie kapitan — powiem pani, iż mnie się wciąż zdawało, że Leon umrze. Wieni, czemu dla pani są Leoś i Milly. Poprosi drzałem, na myśl, że chłopczyk może umrzeć, bo gdyby się to było stało, to dla pani ubyłaby połowa szczęścia. W związku z tem wszystkim przekonałem się, jak dalece życie pani związane jest z moim, choć pozornie na zawsze obcy mi pozostać musimy.

— Dziękuję panu... — rzekła Sabina, chciała coś więcej dodać, lecz zamilkła.

— Jakże pan! zmierzniała, pobladła, — mówił jeszcze, patrząc na nią z niepokojem, — znać jak wiele pani cierpiała... a jak wygląda Leoś? Niechże mi pani opowie.

Sabina odczuwała całem sercem, że współczucie Edgara nie było banalną formą towarzyską.

— Czy on to czuje dla mnie? Wyłącznie dla mnie? Czy tylko dlatego, że jestem wdową po Zeuternie?... —

Po chwili odezwała się na pozór spokojnie:

— Leon bardzo chorował, niebezpieczeństwo było przez kilka dni groźne. Wychodzi, że aż litość bierze patrzeć na niego. A tak okropnie bredził w gorączce... było to najstraszniejsze!...

Nagle opadł ją lek jakiś dziwny, zdawało jej się, że słyszy żalony płacz dziecka i pełne skargi wołanie: — Tatusiu, tatusiu!

— Muszę wracać, — rzekła, zwracając się ku miastu, — boję się o Lea...

— Ale jutro... pozwoli pani, że się znów o zdrowie Lea zapytam? — Ed-

gar patrzył na nią przy tych słowach błagalnie.

— Nie wiem, czy jutro, — nie podnosiła oczu.

— W każdym razie będę tu, o tej samej porze, choćbym miał czekać daremnie.

Nie potrzebował czekać daremnie. Na drugi dzień Sabina spokojnie znaleźć nie mogła, to walczyła z sobą, to ulegała podszeptom serca, to znów walczyła z tajem przed sobą samą pragnieniem. Lecz wreszcie nie była w mocy oprzeć się nieznaną dotąd sobie potęgę uczucia, i o naznaczonej godzinie znalazła się na tem samem miejscu. Toż samo działo się dni następnych. Rozmowa z Kornetem trwała zawsze tylko minut kilka. Z pośpiechem zamieniano pytania i odpowiedzi, przyczem Sabina była niespokojna i wylekła, jak winowajca spotykany na gorącym uczynku. Odmówić sobie jednak pociechy spotkania się z Kornetem, posłyszenia jego głosu, widoku jego uczciwych, rozumnych oczu — nie mogła i nie chciała.

Lodix naj — lepsza pasta do obuwia

Pewnego dnia Edgar prosił o pozwolenie przyniesienia dla małego chorego chłopczyka, który już pomału przychodził do zdrowia, jakiej zabawki i książki z obrazkami.

— Nie, nie, dziękuję panu, — rzekła z żywością, nie mogłabym się z tego sprawunku przed rodzicami wytłumaczyć... Widzi pan... ja mam tak mało swobody, że gdy pozwolę sobie kupić dziecku zabawkę, muszę zaraz opowiedzieć, gdzie ją nabyłam i wiele kosztuje.

W trzy dni później nadeszła ze stolicy, pod adresem Lea, skrzynia z różnymi pięknymi zabawkami. Na zapytanie matki, kto ją przysłał, Sabina odpowiedziała: — stryjcio: — lecz ani na chwilę nie miała wątpliwości, że to Kornet tak hojnie obdarzył Lea.

Kronika bieżąca

Z Cieszyńskiego.

Piątek
30
września

Św. Hieronima, wyznawcy, dr. Kościół.
Św. Zofii, wdowy.
Śmierć św. Franciszka Borgiasza.

Kalendarz słowiański: Imisław.

Jutro sobota, 1 października: Św. Remigjusza, biskupa wyznawcy.

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 5,42; o godz. 17,25.
Księżyc o godz. 5,56; o godz. 17,17.
Nó w o godz. 6,29,48.

Z historii śląskiej.

30 września. 1806. Posiadłość hr. Michała Haugwica w Branicach została nawiedzona ogniem. — 1860. Poświęcenia cmentarza w Rydułtowach dokonał ks. dziekan Gawenda z Pstrążnej. — 1883. W Dąbrowce W. odbyło się poświęcenie kościoła, którego dokonał komisarz książecko - biskupi, ks. dziekan Marks, prob. w Miechowicach. — 1885. W Pruszkowie odprowadzono zwłoki zmarłego ks. dr. Franciszka Smółki na miejsce wiecznego spoczynku. — 1888. Biskup sufrag. wrocławski H. Gleich obchodził złoty jubileusz kapłaństwa swego. — 1894. W Orzegowie odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół i wmurowanie dokumentu w brzmieniu polskim. — 1894. W Nowej Wsi w Katowickim zmarł proboszcz miejscowy ks. Weinhold. Urodził się 30 września 1828, więc przeżył równe 66 lat.

W roku: 1929. W drugiej połowie października ks. bisk. wrocławski kardynał dr. Adolf Bertram, konsekrował kościół św. Rodziny w Szczepanowicach pod Opolem. — 1930. W maju wybuchł ogień na strychu pawilonu oo. oblatów w Lublińcu, który uczynił szkody na 1 500 zł. — 1930. Proboszcz Zwierzki Biedrzychowie został następcą zmarłego ks. prob. Sonnek'a, przy kościele św. Andrzeja w Zabrzę. — 1931. W kwietniu odbyła się 600-letnia rocznica konsekracji kościoła w Sadowie (Lubl.) której był dokonał ks. biskup krakowski Nankier, rodowity Ślązak. — 1931. Siemianowice liczyły 39 041 mieszkańców. — 1931. Nowy szpital Spółki Brackiej w Szarleju, oddano swemu przeznaczeniu. Łóżek posiada 320.

Biura porady prawne

naszej gazety będą czynne w miesiącu październiku w dni następujące:

W Katowicach w redakcji przy ul. św. Stanisława 4, I. piętro w poniedziałki 10, 24 i 31 października oraz w czwartki 6, 13, 20 i 27 października tylko przed południem.

W Mikołowie w „Oberży Krakowskiej” p. Jana Kiela, ul. Krakowska 23 (przy targowisku) tylko w poniedziałki 3 i 17 października przed południem.

W Pszczynie u restauratorki p. Zawiszowej przy ul. Gotsmana 4 we wtorki 4, 11, 18 i 25 października tylko przed południem.

W Radzionkowie w domu kolporterki „Katalika” p. Jakóba Cichowskiego (przy targowisku) w środy 5, 12, 19 i 26 października tylko przed południem.

W Rybniku w restauracji p. Antoniego Wieczorka przy ul. Raciborskiej 11 w soboty 8, 15, 22 i 29 października tylko przed południem.

Zaznaczamy jak najwyraźniej, iż biura porady prawnej są czynne tylko w dni wyżej podane. W inne dni nie udziela się porad. Do porady może przychodzić każdy czytelnik tam, gdzie mu najdogodniej.

Porad udziela się bezpłatnie za przedłożeniem najnowszego kwitu abonamentowego — pocztowego lub też podpisanego przez agenta. Do zapytań listownych należy oprócz kwitu abonamentowego załączyć na odpowiedź znaczek pocztowy za 30 gr.

Czytelnicy! Przychodźcie do naszych biur porad prawnych z pełnym zaufaniem, każdą sprawę załatwimy, o

Przedstawienie amatorskie.

Cieszyn. Czytelnia Katol. w Cieszynie urządza w niedzielę, 2 października 1932 w sali Domu Narod. przedstawienie, na którym odegrana zostanie komedia w 3 aktach Grzymały Siedleckiego p. t. „Spadkobierca”. Ze względu na bardzo piękną komedię sztukę ta winna osiągnąć jaknajwiększą liczbę gości. Niech więc każdy spieszy, by przynajmniej parę chwil spędzić w wesołej atmosferze.

Sprzedaż masek przeciwgazowych.

Cieszyn. Śląski komitet wojewódzki L. O. P. P. podaje do wiadomości, że sprzedaż masek przeciwgazowych oraz innego sprzętu dla osób prywatnych instytucji samorządowych, przemysłowych, organizacji społecznych uskutecznia odwrotną pocztą po cenie 20 zł za maskę. Zamówienia należy kierować pisemnie lub telefonicznie do komitetu.

Rozpaczliwy czyn po trzech latach bez pracy.

Cieszyn. Ubiegłej nocy w kresowej restauracji Alojzego Schopfa przy ul. Szerokiej w Cieszynie usiłował popełnić samobójstwo 20-letni Alfons Niemczyk z Cieszyna, strzelając sobie z rewolweru bebenkowego w pierś, w okolicę serca. Na huk strzału zbiegli się nie liczni późniejsi goście, którzy udzieliłi Niemczykowi pierwszej pomocy, wzywając jednocześnie pogotowie ratunkowe. Niemczyka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Nie zagraża mu jednak utrata życia. Przyczyną zamachu samobójczego było to iż Niemczyk jest od trzech lat bezrobotny i mimo usilnych starań nie może znaleźć żadnej posady. (c)

Pożar.

Wielkie Kończyce. W piątek 23 bm. o godz. 10,30 wybuchł z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn pożar w drewnianym budynku Józefa Foltyna, rolnika miejscowego. Domek zamieszkiwał emerytowany górnik Franciszek Stoły, który stale pracuje w Czechowicach. Akcja ratownicza była bardzo utrudniona, gdyż płomienie nagle ogarnęły lewą część domu, stanowiącą zabudowania gospodarskie pochłaniając cały żywy inwentarz, składający się z dwóch świń i kozy. Jedynie z części mieszkalnej domu udało się wyrwać z ramion groźnego żywiołu prawie że wszystkie sprzęty, dzięki gorliwej akcji ratowniczej, przybyłych na pomoc ludzi, oraz miejscowej straży ogniowej. Ubrania natomiast wszystkich domowników, przechowywane na strychu, spaliły się. Podnieść należy gorliwość niesienia pomocy wyrobnika Józefa Piekarza, który z narażeniem własnego życia do ostatniej chwili ratował co się

ile jest to możliwe i zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi. Przychodząc do nas, chronicie się sami przed niesumieniami pisarzami pokątnymi — którzy każdą poradę lub pismo każą sobie dobrze płacić, a bardzo często sprawy załatwiają ze szkodą dla Was.

— Projekt podatku obywatelskiego. Zarząd Związku zrzeszeń własności nieruchomości miejskiej w Polsce złożył przesowi rady ministrów, ministrowi skarbu, komitetowi ekonomicznemu rady ministrów, oraz komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej jednomyślnie cy memoriał w sprawie nieobciążania właścicieli nieruchomości wymiarem i poborem projektowanego powszechnego podatku obywatelskiego, jak również odpowiedzialnością z tytułu ściągania tego podatku.

— Zniżone ceny biletów lotniczych. Od 1-go października br. wchodzi w życie nowa niższa taryfa na Polskich Linjach Lotniczych. Według tej taryfy bilet z Warszawy do Bydgoszczy kosztować będzie zł 35, do Gdańska zł 45, do Katowic zł 40, do Krakowa zł 40, do Lwowa zł 57, do Poznania zł 39, do Wilna zł 50, do Brna zł 75, do Wiednia 100 zł. Z Bydgoszczy do Gdańska bilet samolotowy kosztuje zł 23, z Krakowa do Katowic zł 11, ze Lwowa do Czernio-

dało z pokoju którego sufit już był w płomieniach i groził lada chwila runięciem. (c)

Kradzież ubrania i bielizny.

Zabrzeg. Nieznany sprawca wszedł przez niezamknięte okno w piwnicy starej szkoły do mieszkania nauczyciela Kazimierza Kopczyńskiego i skradł czarne ubranie męskie, bieliznę i obuwie, łącznej wartości około 200 zł. (c)

Dyrektor banku wypuszczony na wolność za kaucją.

Bielsko. W związku z aferą Banku Ewangelickiego w Cieszynie aresztowany dyrektor Paweł Molin został wypuszczony na wolność za złożeniem kaucji 10.000 zł. (c)

Samobójstwo za 500 zł.

Bielsko. W Międzyrzeczu Górnem targnął się na życie przez wypicie większej dawki esencji octowej 37-letni Andrzej Podleśny, zarządca konsumu robotniczego w Wapienicy. Jak ustalono, przyczyną desperackiego kroku Podleśnego był fakt wykrycia nadużyć pieniężnych, popełnionych przez niego na szkodę konsumu. Denata w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Bielsku, gdzie mimo pomocy lekarskiej nie odzyskał dotąd przytomności. Słaba jest tylko nadzieja utrzymania Podleśnego przy życiu. Rewizja kasowa w konsumie ustaliła niedobór w kwocie 500 złotych. (c)

Śmierć pod kołami pociągu.

Bielsko. Ubiegłego popołudnia podróżni pociągu osobowego, jadącego z Dziedzic do Bielska byli pod Komorowicami świadkami wstrząsającego wypadku. W pewnym momencie, kiedy pociąg omijał łagodny skręt wbiegła na nasyp kolejowy młoda kobieta, która rzuciła się pod parowóz znajdujący się w biegu pociągu. Maszynista nie mógł już w miejscu zatrzymać pociągu i denatce koła obcięły zupełnie głowę od tułowia. Jak stwierdzono, zamachu samobójczego dokonała 25-letnia Maria Urbańczykówna z Wilkowic (pow. Bielska), służąca. Powody tego niesamowitego samobójstwa nie zostały dotąd ustalone. (c)

Wielka kradzież mieszkaniowa.

Bielsko. W nocy na 27 bm. wszedł nieznany sprawca do mieszkania Andrzeja Kosmy w Starym Bielsku i skradł większą ilość garderoby męskiej, srebrny męski zegarek wraz z łańcuszkiem, 6 białych prześcieradeł, 4 powłoki na pierzyny, 8 powłok do poduszek, 25 m płótna białego, 2 obrusy na stół, 5 małych serwetek, 12 białych ręczników, 3 m. płótna damastowego oraz kilka metr. płótna białego na koszulę, łącznej wartości około 500 zł. (c)

wiec zł 41, ze Lwowa do Bukaresztu 90 złotych.

— O zwrot opłat szkolnych za dzieci urzędnikom państwowym. Ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie, na mocy którego tylko w tym wypadku urzędnik może uzyskać zwrot kosztów kształcenia dziecka, jeśli przedstawi zaświadczenie, że dziecko jego nie dostało miejsca w gimnazjum państwowym z powodu przepełnienia. Rozporządzenie to zaskoczyło zainteresowanych bowiem już od 1930 r. dla otrzymania zwrotu opłat szkolnych nie potrzeba było przedstawić jakichkolwiek zaświadczeń, których uzyskanie sprawia rodzicom liczne trudności. Z tego też względu międzyzwiązkowa komisja urzędników państwowych czyni w ministerstwie oświaty starania o przywrócenie status quo.

Województwo śląskie.

* Jarmarki na Śląsku w miesiącu październiku 1932 r. Dziedzice: 7 października konie, bydło i kramarski. — Królewska Huta: 13 października konie i bydło. — Lubliniec: 5 października konie i bydło. — Woźniki: 11 października kramarski. — Stary Bieruń: 19 października bydło i kramarski. — Mikołów: 5 października konie, bydło i kozy; 20 października kramarski. —



Pszczyzna: 19 października bydło i konie. — Rybnik: 11 października konie i bydło. — Wodzisław: 4 października konie i bydło. — Żory: 12 października konie i bydło. — Tarn. Góry: 12 października bydło i konie.

* Rezolucja przeciw dotychczasowej gospodarce kierownictwa Wspólnoty Interesów. W ubiegłą środę odbyło się zebranie załogi urzędników, pracujących w centralnym zarządzie górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury. Przebieg zebrania był bardzo burzliwy. Jak wiadomo, Zjednoczone Huty Królewska i Laury należą do Wspólnoty Interesów. Kierownictwo tej Wspólnoty — jak to podnoszono na zebraniu — prowadzi tego rodzaju politykę, ażeby wymienione Huty powoli unieruchomić, a wszystkie zamówienia w przyszłości oddawać tylko Hucie Bismarcka. Kierownictwo Wspólnoty Interesów ogłasza przedewszystkiem Huty Królewską i Laurę z pieniędzy. Biura zarządu tych hut mają być przeniesione z Katowic do Wielkich Hajduk, tj. do Huty Bismarcka, ażeby tam pod pozorem uproszczenia administracji zredukować napróżd urzędników tych dwóch hut, a następnie unieruchomić same te zakłady.

Po bardzo ostrej i burzliwej dyskusji uchwalono rezolucję, w której zaprotostowano bardzo ostro przeciwko dotychczasowej gospodarce kierownictwa Wspólnoty Interesów. Wobec takiej sytuacji rezolucja domaga się natychmiastowej dokładnej kontroli władz państwowych, ażeby nie dopuścić do dalszego zamykania warsztatów pracy.

* Z ruchu abstynenckiego. W niedzielę, dnia 2 października br., urządza Katolicki Związek Abstynentów okręg śląski w całej diecezji śląskiej „Dzień Trzeźwości” z okazji, którego odbędzie się kwesta uliczna na utrzymanie ruchu przeciwalkoholowego na Śląsku, którą się z tego miejsca gorąco poleca.

Z Katowickiego

W niedzielę kongres rzemiosła polskiego.

W niedzielę, 2 października rb. o godz. 10 rano odbędzie się w Katowicach w Parku Kościuszki w sali p. Noglika kongres polskiego rzemiosła i drobnego przemysłu woj. śląskiego. Na kongresie wygłoszone będą referaty: a) ogólne położenie rzemiosła i drobnego przemysłu, b) sprawa dostaw, c) sprawa podatkowa, d) ustawa przemysłowa, e) sprawa szkolnictwa zawodowego. (k)

Walka z plagą żebractwa.

W ubiegłą środę 28 września br. w sali posiedzeń Rady miejskiej w Katowicach odbyła się konferencja poświęcona sprawie walki z plagą żebractwa, która ostatnio przybrała na terenie miasta znaczne rozmiary. W obradach, którym przewodniczył radca wydziału opieki społecznej Magistratu katowickiego p. dr. Przybyła Wiktor, wzięli udział przedstawiciele sądownictwa, władz policyjnych, dyrekcji policji, zrzeszeń kupieckich, właścicieli domów i zrzeszeń lokatorskich, oraz przedstawiciele prasy miejscowej. Referat o opiece, jakiej biednym mieszkańcom udziela Magistrat wygłosił p. dr. Przybyła, wskazując równocześnie na niepożądane objawy popierania przez mieszkańców miasta zawodowych żebraków, co powoduje, że walka, jaką prowadzi wydział opieki społecznej Magistratu łącznie z władzami sądowymi i policyjnymi — traci na sile. Po wypowiedzeniu się obecnych na konferencji postanowiono wezwać obywateli Katowic do współdziałania z władzami w zwalczaniu plagi żebractwa.

Restauracja i Bufet Hotelu Monopol, Katowice

Każda ciepła potrawa w bufecie 1,— zł.
Zakąski od 25 gr. Piwo szklanka 30 gr.

Bal jesienny Ogólnego Zw. Podoficerów Rezerwy R. P.

Katowice. Koło Katowice-Centrum Ogóln. Związku Podoficerów Rezerwy, urządza w sobotę 1 października b. r. w sali „Strzechy Górniczej” przy ul. Andrzeja — swój doroczny bal jesienny, na który zaprasza wszystkich swoich sympatyków i znajomych. Początek o godz. 7-mej (19) wieczorem.

Zwolnienia robotników w hucie „Król” narazie odroczone.

Katowice. U komisarza demobilizacyjnego odbyła się w czwartek, dnia 29 września, konferencja w sprawie redukcji robotników, zatrudnionych w hucie „Król”. Zwolnionych miało zostać 75 robotników z fabryki budowy wagonów oraz 71 robotników z fabryki zwrotnic. Po wywodach obu stron, (pracodawców i pracobiorców), konferencja została odroczone do czasu zbadania stanu na miejscu, poczem wydana zostanie ostateczna decyzja.

Sprawy dziennikarskie przed sądem.

Katowice. W sądzie karnym w Katowicach odbył się szereg rozpraw prawowych. Odpowiedzialny redaktor oślawionej „Trybuny Śląskiej” Stefan Nieszpór został skazany na 2 miesiące więzienia za trzy artykuły, umieszczone w „Trybunie Śląskiej”, sięjącej nienawiść wśród społeczeństwa śląskiego. Odpowiedzialny redaktor „Polonii”, Stanisław Skrzypczak skazany został na 200 zł grzywny za obrazę ministra Pierackiego. Kilka spraw odroczone.

Wpisy na kurs stenografii.

Katowice. Towarzystwo stenograficzne „Staszic” w Katowicach przystępuje z dniem 4 października br. do otwarcia kursu stenogr. polsk. w szkole wydziałowej żeńskiej sala nr. 26 przy ul. Szkolnej. Początek o godz. 19-ej.

Kradzież torebki z pieniędzmi.

Brynów. Dnia 28 bm. wieczorem obok przystanku kolejowego przy kopalni „Wujek” nieznany dotychczas sprawca skradł Marji Bołdowej z Załęskiej Hałdy, torebkę damską zawierającą około 190 zł gotówki i klucze od mieszkania. (k)

Nieszczęśliwy wypadek.

Katowice. Dnia 28 bm. popołudniu na 58-letnią Grajcarek Marję, przechodzącą ulicą Marjacką, spadł tynk z domu Nr. 24 i uderzył ją w głowę. Pogotowiem ratunkowym odstawiono ją do szpitala miejskiego.

Ucieczka więźnia.

Katowice. Dnia 28 bm. popołudniu więzień Stelmach Paweł z Katowic (ul. Polna nr. 22), w czasie wykonywania pracy murarskiej, korzystając ze stosownej okazji, zbiegł z więzienia przez mur od strony placu Andrzeja. Zarządzony natychmiastowy pościg za zbiegłym więźniem, nie dał dotychczas pożądanego wyniku. Stelmach odsiadywał karę 3 miesięcy za kradzież.

Z codziennej kroniki odbierania węgla.

Katowice. W ubiegłym dniu zakwestjonowano ogółem 23 fur węgla pochodzącego z dzikich kopalni i to: 2 fury w Siemianowicach, 3 w Małej Dąbrowce, 1 w Ligocie, 1 w Katowicach, 3 w Król. Hucie, 1 w Rudzie, 2 w Mikołowie, 3 w Kobiorze, 2 w Kostuchnie, 2 w Łaziskach Górnych i 3 w Tarn. Górach. Zakwestjonowany węgiel zdeponowano w urzędach gminnych tych miejscowości.

Nowakowa woli nie mówić o kokainie.

Sledztwo w sprawie głośnej afery kokainowej której inicjatorką była Franciszka Nowakowa, żona kierownika kancelarii Sejmu Śląskiego prowadzone jest nadal z całą energią.

Wczoraj władze śledcze spodziewały się przybycia do Katowic Kazimierza Lacha, który miał być przytransportowany pod eskortą. Lach tymczasem nie przyjechał, gdyż jak się okazuje, sędzia śledczy we Lwowie wypuścił go na wolność.

W Katowicach przesłuchano natomiast szereg świadków. Zeznania ich trzymane są narazie w tajemnicy, ze względu na toczące się śledztwo. Przesłuchiwana kilkakrotnie Nowakowa do tej pory milczy uparcie, nie chcąc nic zeznać. (k)

Z Król. Huty

Budżet miasta Królewskiej Huty.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 28 bm. zatwierdzono budżet za rok 1931-32, który wyniósł w dochodach 9.727.529 zł. a w rozchodach 9.723.929 zł. Pozatem zatwierdzono plan amorty-

Sprawa zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Zasiłek przysługuje za 9 miesięcy.

W jednym z ostatnich komunikatów Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych zwraca uwagę na wadliwą praktykę niektórych ZUPU. przy przyznawaniu zasiłku na wypadek braku pracy przez okres 9-ciu miesięcy.

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, przysługuje ubezpieczonemu — którzy przebyli w ubezpieczeniu okres 24 miesięcy składkowych, zasiłek na wypadek braku pracy przez okres 9 miesięcy. Otóż niektóre ZUPU., w razie zgłoszenia się bezrobotnego pracownika umysłowego po zasiłek, przy-

znają go na 6 miesięcy, a dopiero po wyczerpaniu tego okresu zasiłkowego, na skutek nowego podania, decydują o przedłużeniu zasiłku na dalsze 3 miesiące.

Praktyka ta jest niesłuszna i stanowi dodatkowe utrudnienie dla ubezpieczonego, który musi składać nowe podanie i wyczekiwać na decyzję. ZUPU., przyznając zasiłek dla pracownika umysłowego, mającego prawo do zasiłku 9-miesięcznego, winny od razu w decyzji przyznawać zasiłek na cały okres 9-miesięczny. W przeciwnym wypadku powinien pracownik zwrócić się z zażaleniem od razu do instytucji odwoławczej.

zacji zwaloryzowanych pożyczek przed wojennych, zaciągniętych w „Landwirtschaftlicher Kreditverein” w Saksonii w wysokości 5.200.000 m. przedwojennych. Po zwaloryzowaniu dług ten obejmuje około 600.000 zł., płatnych przez 22 lata. Rada zajmowała się ponadto aktualnymi zagadnieniami pomocy bezrobotnym i częściowo zatrudnionym oraz sprawą kuchni. Szczegółowych wyjaśnień udzielał w poruszonych sprawach prez. Spaltenstein. Niektórzy radni o przekonaniach komunistycznych wystąpili z szeregiem nerealnych wniosków, które Rada odrzuciła. (kr)

Złodzieje w mieszkaniu.

Król. Huta. Bezpieczeństwo w Król. Hucie zaczyna ostatnio mocno szwankować. Co kilka dni kroniki notują wypadki kradzieży i włamań, które są dziełem trudnych do opanowania mętów społecznych. Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Karoliny Vogtowej (ul. Wolności 30). Po przeszukaniu wszystkich szuflad i po przewróceniu łóżek, złodzieje skradli na szkodę sublokatora Vogtowej — Seiduna 900 zł, oraz na szkodę Vogtowej biżuterię wartości 300 zł. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Rozprawa przeciwko fałszerzowi weksli.

Król. Huta. Sąd okręgowy rozpatrywał w środę sprawę afery fałszowania 61 weksli na około 30.000 zł na szkodę Alojzego Scheiberta przez Dawida Zacharjasza. Jako współoskarżona zasiadła żona Zacharjasza — Szerka. Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, że on został poszkodowany przez Scheiberta na 100.000 zł. Rozprawa odroczone została celem wezwania kilku świadków.

Wysypali węgiel na ulicę.

Król. Huta. Patrol policyjny przytrzymał na ul. Hajduckiej dwóch obywateli Wielkich Hajduk, którzy wieźli na furze węgiel, pochodzący z dzikich szubów. Funkcjonariusze policyjni zawadzali furmanów, aby węgiel zawieźli na policję. Sprzeciwili się temu stanowczo hajduczanie i węgiel wysypali na ulicę. Wkrótce zebrał się tłum ludzi dochodzący do 200 osób i węgiel porozbierał do ostatniego kawałka. Po tem wszystkim ruszono na policję z próżnymi furmankami.

Wszystko dla Chrystusa i zbawienia dusz ludzkich.

Król. Huta. Z kół czytelników piszą nam: Czcig. ks. J. Czernecki, prof. i redaktor „Głosu Misji Wewnętrznej” już od najmłodszych lat pracuje z zapałem dla ludu. Wielkie są owoce Jego mozolnej pracy, których jednak tu nie wyszczególniamy. „Głos Misji Wewnętrznej”, którego On z polecenia Najprzew. ks. biskupa Adamskiego jest redaktorem, wielkie korzyści dla naszej duszy przynosi. Wypływa to stąd, że sam czcig. ks. prof. i redaktor pręchał chce niejako w każdego z czytelników ducha zapału i wielkiej ufności do Boga. Czcig. ks. redaktor daje przykład tego, czego nas czytelników chce nauczyć, a dobry przykład jest to jakby pochodnia, która przy blasku swym daje nam rozpoznać dobre od złego. Czcig. ks. prof. i redak-

tor Czernecki całą duszą dąży do tego, by powierzone Jemu przez Boga o-wieczki prowadził drogą, która nas do Boga wiedzie. Cześć Jego pracy tu na Górnym Śląsku, a błogosławieństwo Boże niech w parze idzie z pracą Jego. Tego życzą Mu Ślązacy.

Obserwatorka z Król. Huty M. G.

Wypadek z huśtawki i poniósł śmierć na miejscu.

Król. Huta. Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj przy ul. św. Kingi w Król. Hucie. Mianowicie dwaj 15-letni chłopcy: Jan Ćmok i Herman Palęga udali się na huśtawkę. Kiedy chłopcy znajdowali się na 4-metrowej wysokości wypadek nagle jeden z nich, jak się później okazało — Palęga, który poniósł śmierć na miejscu. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego. Według orzeczenia lekarza, chłopak doznał złamania podstawy czaszki.

Z Świętochłowickiego

Sytuacja w hajduckiej fabryce chemicznej częściowo wyjaśniona.

Dnia wczorajszego, t. j. w czwartek 29 września, odbyło się posiedzenie Komisji fachowej dla załatwienia zatargu zarobkowego w fabryce chemicznej Związku Koksowni w Wielkich Hajdukach. Posiedzeniu przewodniczył p. dyr. Hackemann. — Po przeprowadzonej rozprawie Komisja orzekła, że dyrekcja fabryki zwróci robotnikom te kwoty, jakie potraciła w czasie od 18 sierpnia do 1 października br. Natomiast ewentualna nowa regulacja płac zdecydowana winna być do 10 października br. Wszystkie skargi wynikłych z przegrupowania robotników z wyższych grup zarobkowych do niższych, Komisja nie rozpatrzyła, natomiast ma tego dokonać w czwartek 6 października br. na miejscu.

Strzały nad granicą.

Szarleja. Na drodze polnej prowadzącej z Rozbarku do Szarleja — strażnik graniczny zauważył przemytnika, który przekradał się przez zieloną granicę. Strażnik zawezwał przemytnika do zatrzymania się. Przemytnik jednakowoż nie usłuchał i rzucił się w kierunku granicy niemieckiej. Wówczas strażnik strzelił do przemytnika i zranił go w prawą rękę. Okazało się, że przemytnikiem był niejaki Franciszek Mitas z Wojkowic pow. Będzin. Posiadał on przy sobie 24 funty rodzynek. (s)

W esencji octowej szukał wybawienia.

Czarny Las. Onegdaj usiłował pozbawić się życia przez zażycie esencji octowej robotnik Karol Brożek. Desperacki czyn Brożka spostrzegła jego żona i zawezwała pogotowie ratunkowe. (s)

Samochód najechał na motocyklistę.

Brzeziny Śl. Na szosie między Brzezynami a Kamieniem samochód osobowy najechał na motocyklistę Antoniego Palisa, który odniósł ciężkie okaleczenia. (s)

Usiłowane samobójstwo.

Chropaczów. Pomiedzy magazynem karbidowym kopalni Śląsk a terenem kolei — przechodnie natknęli się na leżącą bez przytomności na ziemi młodą dziewczynę, która usiłowała popełnić samobójstwo. Po przewiezieniu jej do

szpitala okazało się, że jest to 21-letnia Helena L. z Chropaczowa. L. w zamiarze samobójczym wypila większą ilość esencji octowej. Przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód miłosny. (s)

Z Pszczyńskiego

Otruła się lyzolem.

Mikołów. W tych dniach popełniła samobójstwo przez zażycie większej dawki lyzolu żona Marja Olszynka z ul. Pszczyńskiej. Karetką pogotowia ratunkowego odstawiono ją do szpitala św. Józefa, gdzie zmarła wśród wielkich boleści. (p)

Pożar chlewa.

Rudołtów. Dnia 27 bm. popołudniu nieletnie dzieci bawiące się zapalkami w podwórzu zabudowań Aleksandra Trafonia wznieśli pożar, który zniszczył drewniany chlew. Zaalarmowana miejscowa straż pożarna ogień ugasiła. (p)

Z Rybnickiego

Z posiedzenia rady gminnej.

Rydułtowy. Rada gminna zatwierdziła na ostatnim posiedzeniu zamknięcie rachunków rocznych na rok 1931/32, i udzieliła rendantowi absolutorium. Na początku tego posiedzenia wniesiono nagły wniosek, domagający się poczynienia u władz kroków około uruchomienia zamkniętej kopalni „Charlotte”. (r)

Fala pożarów w powiecie rybnickim.

Rybnik. Dnia 26 bm. wieczorem z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w stodole Antoniego Szmuka w Moszczenicy, niszcząc ją doszczętnie wraz z tegorocznym zbiorem żniwnym. Szkoda wynosi około 4.000 złotych.

W tym samym czasie wybuchł pożar w drewnianej stodole rolnika Franciszka Nowaka również w Moszczenicy. — Pożar zniszczył stodolę wraz z tegorocznym zbiorem i inwentarzem rolniczym, czem wyrządził szkodę na około 3.000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Dnia 27 bm. około godz. 23 wybuchł pożar w stodole Chrabki Józefa w Szerbicach, niszcząc ją doszczętnie wraz z 60 q słomy. Szkoda wynosi około 2.000 zł.

W nocy na 28 bm. wybuchł pożar w stodole rolnika Masarczyka Tomasza w Szerbicach i zniszczył ją również doszczętnie wraz z tegorocznym zbiorem, czem wyrządził szkodę na około 2.000 złotych.

Z Tarnogórskiego

Włamanie, przytrzymanie sprawców.

Miasteczko. W ostatnim oświecie dokonano kilku włamań do składu kolonjalnego Erwina Zajęca (ul. Tarnogórska). Sprawcy skradli większą ilość towarów kolonialnych. W toku dochodzeń ujawniono i przytrzymano sprawców a to: Lipkę Teodora, Mańkę Dominika i Paruzela Karola wszyscy z Miasteczka. W czasie badania przyznali się oni do zarzuconego im przestępstwa. W czasie rewizji domowej znalezione w mieszkaniu Lipki część skradzionego towaru, który oddano napowrót poszkodowanemu kupcowi. (t)

Zgon długoletniego czytelnika.

Sucha Góra. Dnia 22 września wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł Wojciech Cygan, lat 58, długoletni czytelnik „Katolika”. Pogrzeb odbył się w dniu 26 września z kościoła parafialnego w Radzionkowie. — Niech odpoczywa w pokoju! (t)

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza niniejszem

przetarg publiczny

na wydzierżawienie biletu kolejowego na stacji w Miasteczku Śl. z terminem objęcia 31-go października 1932 r.

Termin składania ofert upływa z dniem 17 października 1932 r. o godz. 12-ej. Tego samego dnia o godz. 13-ej nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Szczegółowe warunki przetargu publicznego ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 222 z dnia 27 września 1932 r.

Bliższych informacji udziela się w Dziale Ogólnym Wydziału Osobowego w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych pokój nr. 44 w godzinach od 12-ej do 14-ej.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu nie będą rozpatrywane.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach.

Z Śląska Opolskiego.

Jarmarki w miesiącu październiku.

Bytom: 5 kramarski, bydło, konie, świnię i kozy. — Biała: 6 kramarski, bydło, konie, świnię i kozy. — Cerekwia: 26 kramarski. — Dobrodzień: 11 bydło, konie i kozy. — Fyrląd: 13 kramarski, na bydło, konie, świnię i kozy. — Gliwice: 26 bydło i konie. — Gorzów: 6 kramarski, na bydło, konie i świnię. — Grotków: 6 kramarski, na bydło, konie i świnię. — Kietrz: 26 kramarski. — Kluczborek: 11 kramarski, na bydło, konie, świnię i kozy. — Gościęcín: 30 na bydło, konie, świnię i kozy. — Krapkowie: 12 kramarski, na bydło, konie, świnię i kozy. — Kupy: 26 na bydło, konie, świnię i kozy. — Leśnica: 5 kramarski. — Niemodlin: 20 kramarski, na bydło, konie, świnię i kozy. — Nysa: 26 kramarski; 29 na bydło, konie, świnię i kozy. — Opole: 18 kramarski, na bydło, konie, świnię i kozy. — Pokój: 25 na bydło, konie, świnię i kozy. — Pyskowice: 4 kramarski, na bydło i konie. — Popielów: 11 bydło, konie i świnię. — Sieraków: 5 kramarski, na bydło, konie, świnię, owce i kozy. — Strzelce: 20 na bydło, konie i kozy. — Strzelecki: 27 kramarski, na bydło i konie. — Szurgoszcz: 27 kramarski i na świnię. — Toszek: 20 kramarski, na bydło i konie. — Wolczyn: 4 kramarski, na bydło, konie, świnię i kozy. — Zawadzkie: 19 kramarski.

Z Bytomskiego.

Dnia 5 sierpnia br. nad ranem kilku młodych ludzi, wracających z nocnej piątki, napadło na Rozbarku na starszego wachmistrza policyjnego Brolla, którego rozbroili a następnie pobili prawie do utraty życia. Dnia 28 bm. stanęło przed sądem specjalnym w Bytomiu sześciu uczestników w krwawym napadzie, z których jedynie niejaki Kulisch został uwolniony od winy i kary. Dalej oskarżonych skazał sąd: Wilhelm Bienia na 12 lat domu karnego, Waindziocha na 11 lat a Maszkowskiego na 8 lat domu karnego za usiłowane zabójstwo, zaś Lempe na 3 lata, a Rosenthala na 2 lata więzienia za ciężki uraz ciała.

Na ślad przemytników dewiz (weksle płatne w monecie obcej) wpadła policja w Bytomiu. W przemycańcu takich weksli brały udział tak osoby zamieszkałe na Śląsku niemieckim jak i na Śląsku polskim. Siedziaba przemytników znajdowała się w hotelu „Monopol” w Katowicach, skąd kierowano przemyt przez niemiecką granicę, przedewszystkiem jednak do Bytomia. Dotychczas aresztowano kilka osób, zamierzających w afere. Głównego winowajcę zamierzano aresztować w ubiegły wtorek rano w jego mieszkaniu. Tenże jednak umknął poprzez dachy domów a następnie przez zieloną granicę do Polski.

Trzyletnie dziecko rodziny Grzegów w Mikulczycach wpadło do wanny z wrzącą wodą, wystawioną przez sąsiadkę w sieni. Małeństwo odniosło tak ciężkie poparzenia, że zmarło wkrótce po wypadku wśród strasznych boleści.

Z Zabrskiego.

Dnia 28 bm. rano na ulicy Wallstrasse w Zabrze przyszło do gwałtownej strzelaniny pomiędzy bandytami a policją. Nad ranem dwóch urzędników policyjnych natknęło się na trzech mężczyzn, którzy dzwigali worki i paczki. Na widok urzędników osobnicy zbiegli; za nimi puszczili się w pościg policjanci. Rozpoczęła się strzelanina, w czasie której urzędnicy odnieśli rany. Na odgłos strzałów nadeszły posiłki policyjne, które rannych urzędników przewiozły do lecznicy oraz podjęli pościg za bandytami, którzy oczywiście byli już za Wallstrasse. Jedynie na ulicy Wallstrasse znaleziono porzucone przez bandytów worki z papierosami oraz paczkę z tytoniem, pochodzących z kradzieży popełnionej w składzie wyrobów tytoniowych Toszka na Dorocie. Nadto policja skonfiskowała te z narzędziami, które włamywacze posługiwali się przy włamaniu.

Z dniem 1 października br. nastąpi całkowite unieruchomienie kopalni „Konkordja”. Zwolnionych zostanie 640 robotników, reszta załogi kopalnianej przekazana będzie na kopalnię „Abwehr” w Mikulczycach. Kopalnia „Konkordja” istnieje od roku 1797. Przed kilku laty ze względu na niebezpieczeństwo załewu kopalnię musiano na pewien czas unieruchomić. Początkowo zarząd kopalni opracował plan, który przewidywał tylko zmniejszenie załogi. Obecnie zamknięcie całego przedsiębiorstwa okazało się niezbędnym. „Konkordja” była jedną z najlepszych kopalń Śląska Opolskiego.

Z Gliwickiego.

Na cmentarzu w Szobiszowicach nieznani dotychczas bezbożnicy dokonali wielkiego spustoszenia. Z kilku krzyży zerwali korpusy Chrystusa a nadto przewrócili kilka nagrobków. Policja poszukuje sprawców, których niewątpliwie nie minie zasłużona i surowa kara.

Z Kozielskiego.

Podczas świnobicia u jednego z mieszkańców Sławiecia w żóładku wieprza znaleziono monetę dwumarkową, 8 dziesięciofenigów i kilka dwufenigów.

Z Strzeleckiego.

Na łąkach poza miastem Ujazdem urządziła „Lufthansa” w ubiegłą niedzielę po południu loty pokazowe. Dwa samoloty stacji gliwickiej popisywały się karkołomnymi sztuczkami. W pewnej chwili samolot, pilotowany przez bytomskiego lotnika Weghukera, koziołkując ponad przypatrzoną się publicznością, dostał się tuż nad ziemią w wir powietrzny i ramolot runął w dół. Lotnikowi udało się w ostatniej chwili aparaturę podjąć, przyczem jednak potracił dwie córki kuśnierza Mrozika z Ujazdu.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 29 września 1932 r.

Dolar amerykański 8,91½ zł. Funt szterlingów 30,63 zł. 100 franków francuskich 34,87 zł. 100 franków szwajcarskich 171,62 zł. 100 guldenów holenderskich 357,48 zł. 100 franków belgijskich 123,59 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 28 września 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 15,20—15,50. Pszenica 23,50—24,50. Jęczmień 15,00—16,50. Jęczmień browarniany 18—20. Owies 12,75—13,25. Mąka żytnia 23,50—24,50. Mąka pszenna 37,50—39,50. Otręby żytnie 8,75—9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10—11. Rzepak 34—35. Rzepik zimowy 34—36. Gorczyca 34—40. Groch Wiktorja 20—23. Groch Folgera 29—32. Konieczyna biała 140—175. Mak niebieski 75—83. Słoma luzem 2,75—3,00. Słoma prasowana 3,25—3,50. Siano luzem 5—6. Siano prasowane 5,50—6,75.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 28 września 1932 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym. Pszenica 74,5 kg — 210, 78 kg — 208, 72 kg — 200 latowa 80 kg — 196, 68 kg — 188. Żyto 71,2 kg — 160, 69 kg — 156. Owies 132. Jęczmień browarniany 180—195, do przemiału — 168, zimowy — 160. Mąka pszenna 70% — 23%, 65% — 24, 60% — 25, 55% — 26. Mąka żytnia 70% — 24, 65% — 25, 60% — 26. Mąka przednia 34%.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Stowarzyszenie św. Zyty odbędzie zebranie w niedzielę dnia 2 października o godzinie 5 popołudniu w Domu św. Zyty przy ulicy Marjańskiej 22. Członkinie uprasza się o jaknajliczniejszy udział, równocześnie zapraszamy serdecznie na to zebranie i inne dziewczyny, jeszcze nie należące do Stowarzyszenia.

Rybnik. W niedzielę, dnia 4 października br. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Rybniku, w restauracji p. Knapka (plac Wolności 17) zebranie miesięczne Związku właścicieli nowych domków, na które zaprasza się uprzejmie wszystkich zainteresowanych.

Zebrania Związku Górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 2 października br. odbędzie się będą zebrania filij Związku górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w niżej podanych miejscowościach:

Katowice: zebranie wszystkich członków z poszczególnych filij, zatrudnionych na kopalni

tak nieszczęśliwie, iż starsza odniosła w dwu miejscach złamanie ramienia i ręki a młodsza jej siostra wewnętrzne obrażenia. Lotnik wyszedł z wypadku cało.

W poniedziałek około godziny 10 przed południem lądował na pewnej łacie w okolicy Kielczy jeden z dwu balonów niemieckich które brały udział w zawodach międzynarodowych o puchar Gordon — Benetta. Zawody te — jak wiadomo — odbyły się w Bazylei (Szwajcaria).

Z Raciborskiego.

Stacja sejsm. w Raciborzu zanotowała wczoraj wieczorem ponowny wstrząs ziemi, którego ognisko znajduje się w odległości około 1000 km.

Z Opolskiego.

W poniedziałek pomiędzy 16 a 18 bezrobotni usiłował uirządzić na rynku w Opolu demonstrację. Policja wkroczyła, aresztując introligatora Losa który wygłaszał do demonstrantów płomienną mowę. Tłum został rozproszony, przyczem do zająć nie doszło.

Robotnicy Jakubski, Blacha i Scheitza na wiosnę br. wybrali się na polowanie do lasu książęcego pod Pokojem, gdzie ich napotkał starszy leśniczy Armin w chwili, gdy z gotowem do strzału karabinami tropili zwierzynę. Na wezwanie myśliwego od podniesienia rąk, kłusownicy zasypali go gradem kul. Chociaż Armin zrany został poważnie w ramię udało mu się uciec i spróbować pomóc poczem aresztowano wszystkich trzech kłusowników. W tych dniach odpowiadali przed sądem przysięgłych w Opolu za usiłowane zabójstwo. Sąd skazał Jakubskiego na 4 lata 3 miesiące domu karnego, Blachę i Scheitzę każdego na 3 lata 2 miesiące domu karnego.

„Wujek” o godzinie 10 na sali p. Rzychonia w Brynowie. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, przeto uprasza się o liczne przybycie.

Obwodowy.

Piekary Wielkie: zebranie górników o godz. 14 w lokalu p. Gruski.

Borowa Wieś: zebranie górników o godz. 14 w lokalu p. Marcola.

Radzionków i Rojca: zebranie wspólne członków z Radzionkowa i Rojcy odbędzie się o godzinie 16 w lokalu p. Jurantowskiego.

Koszowy: zebranie górników o godz. 15 w lokalu p. Szkółki.

Knurow: zebranie o godz. 14 w lokalu kopalnianym.

Nadesłane.

Rybnik. W dniu 2 października br. obchodzą małżonkowie Jan i Katarzyna Miesokowie z Rybnika-Smolnej uroczystość 50-lecia godów małżeńskich. Państwo Miesokowie są znaną rodziną polską, bowiem wychowali kilku synów i córek jako dobrych Polaków dwaj synowie brali wybitny udział w wszystkich powstaniach śląskich i w akcji plebiscytowej. Jubilaci także dużo wycierpieli od szyszan i prześladowań gencszu i byli zmuszeni opuścić powiat gliwicki i szukać schronienia na polskiej stronie Śląska, przyczem ponieśli znaczne straty materialne. Jubilat jest stałym abonentem „Katolika” od założenia tegoż. Państwo Miesokowie przy swym podeszłym wieku (75 i 71 lat) cieszą się dobrem jeszcze zdrowiem i pracują sami na swoje utrzymanie.

Szan. Jubilatowi składa również najserdeczniejsze życzenia Sz. Kowalik, agent „Katolika”. (Redakcja przyłącza się do życzeń i zaznacza, że Jubilaci niech będą wzorem i przykładem dla wszystkich czytelników „Katolika” w wychowaniu młodego pokolenia).

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych

Konto P. K. O. 307.795.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Garet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukarnia: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Program radiowy.

Niedziela, 2 października 1932.

Katowice, Godz. 10,05 Transmisja nabożeństwa z Poznania. 11,35 Pogadanka dla sfer pracujących. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 14,00 Komunikat rolniczo-meteorologiczny. 14,05 Ks. dr Antoni Marchewka: „Królowa Różańca Świętego”. 14,25 Muzyka. 14,40 „O krzewach jagodowych”. 15,00 Muzyka. 16,00 Radiotygodnik dla młodzieży. 16,13 Obrazek dla najmłodszych dzieci. 16,25 Intermezzo muzyczne. 16,45 „Kącik językowy”. 18,00 Muzyka lekka i taneczna. 18,55 Rozmaitości. 19,05 Intermezzo muzyczne. 19,25 Słuchowisko. 20,00 Transmisja z Wiednia. W przerwie komunikaty sportowe. 22,15 Muzyka taneczna. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00—24,00 Muzyka taneczna (płyty).

Poniedziałek, 3 października 1932.

Katowice, Godz. 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,20 Koncert z płyt gramofonowych. W przerwie przegląd komunikacyjny. 14,15 i 14,25 Komunikaty gospodarcze. — 16,00 Skrzynka pocztowa. 16,15 Kurs elementarny języka francuskiego. 16,30 Intermezzo muzyczne. 16,40 „Drzewo Matki Boskiej” w Egipcie. 17,00 Recital skrzypcowy. 17,30 Koncert solistów. 18,00 Muzyka lekka i taneczna. 19,00 Prof. dr. Władysław Dzięgiel: „Człowiek w gromadzie”. 19,15 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty strażyactwa śląskiego. 19,30 „Na widnokręgu”. 19,45 Prasowy dziennik radiowy. 20,00 Operetka w 3 aktach „Ewa” Fr. Lehara. W przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22,00 Skrzynka pocztowa techniczna (Karol Miłobędzki). 22,20 Muzyka taneczna. W przerwie komunikat meteorologiczny.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

„Głupi Jakób” Tadeusza Rittnera.

Na inaugurację sezonu w sobotę 1 października br. odegrana zostanie subtelna komedia T. Rittnera p. t. „Głupi Jakób” w układzie scenicznym i reżyserji Zygmunta Biesiadeckiego który równocześnie kreuje tytułową postać „Głupiego Jakoba”. Popisową rolę kłobiecą odtworzy p. Janina Biesiadecka, znakomita art. Teatru Polskiego w Poznaniu, o której talencie fachowa krytyka wyraża się z wielkim uznaniem. Poza tem w przedstawieniu udział przyjmują najwybitniejsze siły jak St. Bryliński, który odtworzy postać Szambelana, oraz pp. Marwicz, Orzecka, Rozwadowska, Arnoldt, Brandt, Czerwiński i Godlewski. Dekoracje według projektu art. malarza St. Węgrzyny.

„Jak jest w Rosji”.

W niedzielę, 2 października o godz. 12 w południe odbędzie się rewelacyjny odczyt znakomitego pisarza i podróżnika Aleksandra Janty-Polczyńskiego p. t. „Jak jest w Rosji”. Prezent wrócił niedawno temu z wielkiej podróży po Rosji Sowieckiej i pragnie się podzielić z P. T. Publicznością sensacyjnymi wprost spostrzeżeniami i wrażeniami. Niewątpliwie, że już sama zapowiedź tej niezwykle interesującej prelekcji wywoła najwyższy oddźwięk i zaciekawienie w jaknajszerszych sferach publiczności. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Tel. 24-48.

„Ciotka Karola”.

W niedzielę 2 października o godz. 16 popołudniu wznawia Teatr Polski po cenach znanych znakomita farsę w 3 aktach p. t. „Ciotka Karola” w obsadzie najlepszych sił zespołu dramatycznego pp. Grzebskiej, Hafskiej, Jakubowskiej, Marwicz, Mareckiej, Brandta, Osmajskiego, Godlewskiego, Zbyszewskiego, oraz niezrównanego p. Biesiadeckiego.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 1 października br.: Inauguracyjne przedstawienie w sezonie 1932-33 p. t. „Głupi Jakób” o godz. 20.

Niedziela, dnia 2 października: Odczyt A. Janty-Polczyńskiego „Jak jest w Rosji” o godz. 12 w południe.

Niedziela, dnia 2 października: „Ciotka Karola” o godz. 16 pop.

Niedziela, dnia 2 października: „Głupi Jakób” o godz. 20.

Wtorek, dnia 4 października „Głupi Jakób” o godz. 20.

Środa, dnia 5 października: „Ciotka Karola” o godz. 20-tej.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Poniedziałek, dnia 3 października: „Głupi Jakób” Tarnowskie Góry o godz. 19,30.

Piątek, dnia 7 października: „Głupi Jakób” Rybnik o godz. 19,30.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: „Nenita, kwiat Hawanny”.

Kino Capitol: „Miłość i zemsta dońskiego kozaka”.

Kino Rialto: „Księżna Łowicka”.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Colosseum: „Księżna Łowicka”. 2. „Na złamanie karku”.

Kino Apollo: 1. „Skofńczona pieśń”. 2. „Uśmiech słońca”.

Kino Roxy: 1. „Okręt zaginionych dziewcząt”. 2. „W szalonym tempie”.



Niemożliwem
jest wypróbowanie
wszystkich środków
do prania!

Przeto należy pozostać
przy ogólnie cenionym
Persilu — na tem zawsze naj-
lepiej się wyjdzie! Nie da-
remnie od 25 lat twierdzą:

P 25/51 b

Co Persil to Persil

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Rozkład Lotów!

Ważny od 1-go października 1932 r. do dnia
28-go lutego 1933 r.

Czas środkowo-europejski
Poniedziałki, środy i piątki

Odloty:

Do Warszawy godz. 8⁴⁵
do Brna i Wiednia 11⁵⁵

Przyloty:

Z Krakowa połączenie z Warszawy godz. 11³⁵

Wtorki, czwartki i soboty:

Odloty:

Do Krakowa i Warszawy godz. 12⁰⁵

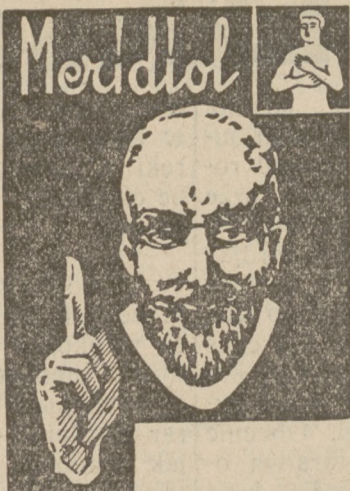
Przyloty:

Z Wiednia i Brna godz. 11³⁵
Z Warszawy 15⁰⁰

Polskie Linje Lotnicze „LOT”

Sp. z ogr. odp.

Katowice-Lotnisko.



Użyj sobie.

Meridol używają miliony, bo wnosi on w każ-
dy dom pomoc i ukojenie i przynosi prędką
pomoc przy różnych dolegliwościach.
— Spróbuj a przekonasz się!

Sensacyjna praktyczna nowość!
ONDULACYJNY
GRZEBIEN stwarzający podwójnie falistą ondulację



praw.
zastrz.

Onduluje krótkie i długie włosy,
bez karbowek, szpilek, lub in-
nych pomocniczych środków,
lecz naturalną drogą, przez
zwyczajne czesanie.

Solidny i trwały, służyć może
kilka lat. Niezbędny dla pań
i panów. Dużo zaoszczędzicie,
nie wydając na fryzjera, mając
przytem zawsze ładnie onduło-
wane włosy. Wysyłamy za za-
liczeniem pocztowym. Prosimy zama-
wiać zaraz.



„KADEWU”

Łódź. Skrz. poczt. 405. Oddział 55

Dla zaprowadzenia
oddajemy
10000 ondulacyjnych
grzebieli po cenie
reklamowej

2 zł.

za sztukę

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przede wszystkim
chroniczne, cierpienia na raka i wenerycz-
ne. Uprasza się przynieść moczu poranny
Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Piastowska nr. 3.

Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—
w niedzielę od godz. 9—11.
Brozurki wysyłam bezpłatnie.

Damskie i Męskie Futra
od 240 zł.

Skóry na poszycia od zł. 1,50.
Najlepsze jakości. Uczciwa i sumienna obsługa.
Olbrymi wybór. Cudowne modele. Wykonywa-
nie na miarę. Przeróbki i naprawy szybko i bardzo
tanie.

H. HÄNDEL

Pierwszorzędny skład futer.

Katowice, ul. 3-go Maja 21.

Meble! Meble!
14 tanich dni!

Wobec nowego otwarcia sprzedajemy
wszelkie meble po nadzwyczaj niskich ce-
nach t. j. po cenie kupna:
Sypialnia dębowe kompl. zł 825,—
Sypialnia mahon. „ luksus zł 1225,—
Sypialnia afryk. róża kompl. luksus zł 1300
Sypialnia brzoza kompl. luks. zł 1395
Kuchnie komplet 7 części zł 175

Skład Mebli

Katowice, Marjacka 28

Futra

w wielkim wyborze i po naj-
tańszych cenach polecamy

B. Szaflik i Br. Foerster

Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 11

Telefon 15-98.

Telefon 15-98.

Wszelkie przeróbki wykonuje się tanio i
fachowo,

„Dzieje Śląska”

Prof. Dra FELIKSA KONECZNEGO

494 stron, nowe wydanie bogato ilu-
strowane w pięknej oprawie, jedyne
wyczerpujące dzieło o Śląsku, po
zniżonej cenie Zł. 5.— (dawniej
Zł. 10.—) posiada na składzie

Drukarnia Śląska

KATOWICE, ulica Batorego 2.

Tam do nabycia również Polsko-nie-
miecka

„Konwencja Górnośląska”

zawarta w Genewie 15 maja 1922 r.,
po Zł. 3,30.

Konieczna dla każdego, kto się interesuje sprawami Górnego Śląska.

Rozkład Jazdy Samochodów!

ważny od 1-go października 1932 roku do dnia
28-go lutego 1933 r.

Poniedziałki, środy i piątki:

L.	Odjazd	Cel jazdy	Jaki samochód
P. z lotniska z miasta			
1.	8 ⁰⁵ 8 ³⁰	Pasażerów do Warszawy i urzędnicy	„Chevrolet”
2.	11 ¹⁵ 11 ³⁰	Pasażerów do Brna i Wiednia	„Chevrolet”

Wtorki, czwartki i soboty:

L.	Odjazd	Cel jazdy	Jaki samochód
P. z lotniska z miasta			
1.	8 ⁰⁵ 8 ³⁰	Urzędnicy	„Chevrolet”
2.	11 ²⁵ 11 ⁴⁰	Pasażerów do Krakowa i Warszawy	„Chevrolet”

Miejsce odjazdu i przyjazdu z przed dworca (vis à vis „Orbis”)

Polskie Linje Lotnicze „LOT”

Sp. z ogr. odp.

Katowice-Lotnisko.

Meble

Nowo otworzony
Śląski Dom
Mebli

Katowice

ulica Stawowa nr. 9.

sprzedaje po najniższych cenach

meble

Prosimy obejrzeć nasze składnice
bez przymusu kupna.

Meble

Miód deserowy

tegoroczny pod gwarancją prawdziwie pszczel-
ny bez żadnych domieszek wysyła ku zupeł-
nemu zadowoleniu: 3 kg. 6 zł., 5 kg. 8,50 zł.,
10 kg. 16 zł., kolejną 20 kg. 30 zł., 30 kg. 40 zł.,
60 kg. 75 zł., od 200 kg. wwyż 1,20 zł. za 1 kg.
wraz z blaszankami i opłatą pocztową lub ko-
lejową za pobraniem. Polska pasieka pszczel-
na”. Podwoleczyska, Małopolska.

Wolne posady

Zdolni sprzedawcy po-
szukiwani na Kato-
wice i okolice — do
sprzedaży różnych
artykułów pierwszej
potrzeby wprost kon-
sumentom. Zarobek
wysoki. — Kaucja na
próbki konieczna. —
Przedsiębiorstwo Han-
dlowe Katowice, Pił-
sudskiego 61, parter
prawo.

Sprzedaż

Dom w Wielkich Pie-
karach z dobrze pro-
sperującą restauracją
i rzeźnictwem jest na
sprzedaż lub do wynaj-
ęcia z powodu obie-
cia innego interesu.
Zgłoszenia do admini-
stracji „Kato'ika Pol-
skiego” w Katowicach
pod Fr. G. 100.

Różne

Skóry do garbowania
przyjmuje Bizek Au-
gust, garbarz, Cieszyń,
Mała Łąka 22.

Głuchota, szum, ciek-
niecie z uszów. —
czalne. Liczne podzako-
wania. — Zadzajcie bez-
płatnej pouczającej bro-
szury. Osobiście przy-
muje. Z. Zoellner, Ka-
towice, ul. Mickiewi-
cza 22.

Przez drobne ogłosze-
nie wszystko znaj-
dziesz!